

Sygn. akt III CSK 137/17

POSTANOWIENIE

Dnia 5 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa Szpitala Miejskiego w R. sp. z o.o. w R.
przeciwko Narodowemu Funduszowi Zdrowia – (...) Oddziałowi Wojewódzkiemu
w K.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 5 października 2017 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 18 listopada 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) oddala wniosek pozwanego o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Strona powodowa Szpital Miejski w R. sp. z o.o. w R. złożyła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 18 listopada 2016 r. oddalającego apelację od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 27 maja 2014 r. oddalającego powództwo o zasądzenie od pozwanego Narodowego Funduszu Zdrowia – (...) Oddziału Wojewódzkiego w K. kwoty 707.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami.

Sąd Najwyższy, oceniając - na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. - skargę kasacyjną z punktu widzenia podstaw przyjęcia jej do rozpoznania, zważył:

Celem skargi kasacyjnej jest ochrona interesu publicznego polegającego na ujednoliceniu orzecznictwa sądów i rozwoju judykatury. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. Jego rola nie polega zatem na korygowaniu ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa, nawet gdyby one rzeczywiście wystąpiły. W ramach tzw. przedsądu Sąd Najwyższy bada, czy wskazano i należyście umotywowano przyczyny powołane w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. czy występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania z uzasadnieniem jest oddzielną jednostką redakcyjną skargi kasacyjnej, uregulowaną w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Nie wystarcza odwołanie się do uzasadnienia podstaw skargi kasacyjnej, nawet jeżeli wskazano w nim tożsame argumenty (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08; z dnia 10 marca 2016 r., II CSK 10/16 - nie publ.). Wymaganie to uzasadnione jest tym, że postanowienie w przedmiocie przyjęcia skargi do rozpoznania zapada podczas innego posiedzenia i w innym składzie niż rozpoznanie skargi kasacyjnej (art. 398¹⁰ zd. 2 k.p.c.).

W niniejszej skardze oparto się na przyczynach wskazanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Skarżący podniósł, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne, które sformułował w formie dwóch pytań:

- czy ustalenie wysokości szkody powstałej w wyniku naruszenia obowiązku zawarcia umowy, w której należność została określona w kwocie ryczałtowej wyłącznie za samą gotowość świadczeniodawcy do udzielania świadczeń, powoduje konieczność wykazania przez świadczeniodawcę, ile wykonał świadczeń, że nie rozliczył tych świadczeń w ramach innych obszarów swojej działalności i że nie uzyskał pokrycia finansowego z innych źródeł,

zwłaszcza gdy wyłącznie winnym była druga strona mającej zostać zawartej umowy;

- czy przepisy regulujące postępowanie konkursowe w sprawie zawarcia umowy o udzielenie świadczeń opieki zdrowotnej, a w szczególności art. 132 ust. 2 w zw. z art. 151 ust. 1, 2 i 4 w zw. z art. 148 i 142 ust. 5 pkt 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. nr 164, poz. 1024 ze zm.) rodzą po stronie Narodowego Funduszu Zdrowia obowiązek zawarcia umowy na warunkach określonych w ofertach oferentów, jeżeli po przeprowadzeniu postępowania konkursowego oferty te zostaną wybrane.

Skarżący powołał się również na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej podnosząc, że Sąd Apelacyjny naruszył przepisy prawa procesowego (art. 382 w zw. z art. 233 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c., art. 316 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.) w zakresie mającym istotny wpływ na rozstrzygnięcie. W ramach tej przesłanki skarżący wskazał także na kwalifikowane naruszenie przepisów prawa materialnego art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 415 i 416 k.c. w zw. z art. 132 ust. 2, art. 151 ust. 1, 2 i 4, art. 148 i art. 142 ust. 5 pkt 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, powołanie się na występowanie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) powinno w zasadzie spełniać wymagania stawiane zagadnieniu prawnemu przedstawianemu przez sąd drugiej instancji w razie powstania poważnych wątpliwości (art. 390 § 1 k.p.c. - por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2014 r., I UK 361/13, z dnia 14 września 2012 r., I UK 218/12 - nie publ.), których nie można rozwiązać za pomocą powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2015 r., III CZP 16/15, z dnia 24 października 2012 r., I PK 129/12 - nie publ.). Wspomniane wątpliwości muszą pozostawać w związku z rozstrzygnięciem sprawy przedstawionym w uzasadnieniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2014 r., III CZP 79/14, BSN 2014, nr 11, postanowienie Sądu

Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 71/13, nie publ.). Istotne zagadnienie prawne należy sformułować w sposób tak ogólny i abstrakcyjny, by mogło być rozpatrywane w oderwaniu od konkretnego stanu faktycznego, a wątpliwości z nim związane muszą mieć charakter wyłącznie prawny, czyli nie mogą obejmować elementów stanu faktycznego sprawy (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2012 r., III CZP 14/12, z dnia 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14, z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14 - nie publ.). Kolejnym niezbędnym elementem uzasadnienia tej przesłanki jest wskazanie przepisu prawa, który wzbudził poważne wątpliwości, różnych możliwych sposobów jego interpretacji, wynikających z judykatury lub piśmiennictwa, w tym również zajęcia stanowiska przez samego skarżącego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2014 r., II PK 257/13, nie publ., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2013 r., III SK 54/12, nie publ.). Wymagania tego nie można zastąpić postawieniem samych pytań do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2011 r., I PK 52/11, nie publ.) Jednocześnie zagadnienie prawne może zostać uznane za istotne tylko wtedy, kiedy Sąd Najwyższy nie zajął jeszcze stanowiska w związku z przedstawionym problemem, bądź wskazane zostały przyczyny mające uzasadnić jego zmianę (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP 2003, nr 13, poz. 5).

Przedstawiony wywód, pomimo obszerności, nie odpowiada powyższym wymaganiom. Jeśli chodzi o pierwsze przedstawione zagadnienie, skarżący w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wskazał normy prawnej (norm prawnych), na tle której zagadnienie to miałoby powstać. W swoich rozważaniach skupił się na wykazaniu „bezwzględnego i sztywnego” charakteru wynagrodzenia ryczałtowego w świetle poglądów doktryny i orzecznictwa, co w jego ocenie prowadzić powinno do wniosku, że wskazane przez niego okoliczności powinny być prawnie irrelewantne dla ustalenia wysokości szkody powstałej wskutek niezawarcia umowy, w której określono wynagrodzenie ryczałtowe za samą gotowość do udzielania świadczeń. Skarżący w istocie zatem ograniczył się w uzasadnieniu wniosku do krytyki zaskarżanego rozstrzygnięcia w miejsce przedstawienia różnych sposobów interpretacji konkretnych przepisów

prawa, co prowadzi do wniosku, że zamiast zagadnienia prawnego postawił pytanie o rozstrzygnięcie w sprawie.

Również uzasadnienie dotyczące drugiego z przedstawionych zagadnień prawnych nie spełnia powyższych wymagań. Skarżący tym razem wprowadził wskazał konkretne przepisy, na których tle powstało zagadnienie, lecz nie przedstawił stosownej argumentacji prawnej wskazującej na istnienie rozbieżnych ocen prawnych ich dotyczących. Nie może jej zastąpić, odwołując się do aksjologicznych ocen, krytyka stanowiska Sądu Apelacyjnego jako skutkującego - zdaniem skarżącego - niemożnością uzyskania przez stronę powodową pełnego odszkodowania w związku z wyeliminowaniem z konkursu ofert w wyniku sprzecznego z prawem działania organu strony pozwanej.

Konfrontacja przedstawionego zagadnienia z motywami zaskarżonego rozstrzygnięcia prowadzi także do wniosku, że nie pozostaje ono w związku z rozstrzygnięciem przedmiotowej sprawy, a zostało sformułowane przez skarżącego w oparciu o jego własną interpretację okoliczności faktycznych i ocenę prawną sprawy. Powód abstrahuje bowiem od, szeroko przedstawionych także w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, konstrukcji odpowiedzialności za utracone korzyści w prawie polskim oraz dyferencyjnej metody określania tego elementu szkody, która nakazuje odtworzenie hipotetycznie najbardziej prawdopodobnego modelu zdarzeń pozbawionego elementu sprawczego szkody i ustalenia jego wpływu na stan majątkowy poszkodowanego, a następnie jego porównania ze stanem powstałym w rezultacie zadziałania przyczyny, która szkodę wywołała (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2014 r., I CSK 291/13, z dnia 12 lutego 2016 r., II CSK 172/15 - nie publ.). Sąd Apelacyjny uznał, że roszczenie odszkodowawcze powoda nie zasługiwało na uwzględnienie wobec niewykazania wysokości szkody, ponieważ niewykazanie przez powoda stanu finansowego powstałego w jego majątku w wyniku bezprawnego zerwania konkursu przez stronę pozwaną wykluczyło możliwość porównania tej wartości z oczekiwaną przez powoda korzyścią w postaci zgłoszonej oferty. Z uzasadnienia zaskarżonego rozstrzygnięcia wynika zatem, że Sąd ten przyjął, że nawet zakładając usprawiedliwienie dla domniemania faktycznego,

kwota wynegocjowana przez strony w ramach konkursu nie byłaby mniejsza od zaoferowanej przez powoda - której to kwestii dotyczy postawione zagadnienie - i należałoby tę wartość porównać z sytuacją finansową powoda wywołaną niezawarciem umowy, której powód nie wykazał.

Z kolei dla skutecznego powołania w skardze przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. konieczne jest wykazanie przez skarżącego kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego mającej charakter oczywisty, widoczny *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2016 r., IV CSK 729/14 oraz z dnia 15 lipca 2015 r., IV CSK 17/15 - nie publ.). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna bez głębszej analizy przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, nie publ.; z dnia 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, nie publ.). Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, gdyż jego następstwem musi być wadliwość rozstrzygnięcia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, nie publ.). Skarżący powinien nie tylko przywołać konkretne przepisy prawa, którym - jego zdaniem - Sąd drugiej instancji uchybił, ale także przytoczyć odpowiednią juretryczną argumentację (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2013 r., I UK 214/13, nie publ.).

Skarga nie odpowiada powyższym wymaganiom. Przedstawione wywody nie zawierają - w konfrontacji z motywami rozstrzygnięcia - przekonujących argumentów, że zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem wskazanych przepisów prawa procesowego i materialnego, uzasadniającym oczywistą zasadność w wyżej przedstawionym rozumieniu. W swoich wywodach skarżący koncentruje się na kwestii wykazania zawinionego działania sprawczego organu strony pozwanej, którą to przesłankę odpowiedzialności deliktowej pozwanego uznał Sąd Apelacyjny za wykazaną, choć niewystarczającą dla uwzględnienia

powództwa. Natomiast w zakresie, w jakim skarżący powołuje się na naruszenie wskazanych przepisów w związku z przyjęciem przez Sąd Apelacyjny, że powód wbrew ciążącej na nim powinności procesowej nie wykazał szkody wyrządzonej wskutek tego zdarzenia sprawczego, nie zdołał on wykazać oczywistego ich naruszenia poprzez zakwestionowanie zastosowania w niniejszej sprawie dyferencyjnej metody określenia szkody w postaci utraconych korzyści, zaakceptowanej także we wskazanych wcześniej judykatach Sądu Najwyższego.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 1 i 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania, o kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnął w oparciu o zasadę słuszności uwzględniając okoliczności sprawy, w tym charakter dochodzonego roszczenia oraz sytuację materialną strony powodowej (art. 102 w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c.).